

1)

© ARCHIWUM WSCHOĐNIE

II/2199/P

Wios' Stawstówka leżąca na północy
 od Smoleń w dawnym powiecie
 Żółkiewskim. Zamieszkanymi są tamni
 Polacy 130 rodzin. Gospodarstwa były
 niewielkie. Niektórzy posiadali w majątku
 kamień. Wioska którą zamieszkał m.
 około 1910. Przez wiosę płynęła rzeka
 Śmiała która wlewała się do dwóch
 rzek, które były las i miasteczko
 Mody Wielkie które był kościół i cerkiew.
 Przeważała ludność ukraińska po
 obywatelskich zmianach która zaczęła wpaść
 na Polaków mordować i palić.
 Także los spotkał i nasze wios.
 Dnia 14 kwietnia 1944 r. o zm. roku
 gdy koncerzył się obron od strony lasu
 nadeszły bandy ukraińskie paliły
 i zabijając ludzi. Domy były stromo

ptony jak ropaki. Ludzie niekiedy
na pola i w wale. Do obis mam
przed wryma miolok ptonycej mostu
i konyk ludzi. Nie bylo do czego miac
poprostu nas wykarane. Zaczepkowals
uj namu Polacy mieszkajcy w miesie
Zoltki, postanowi us by rozlokowac
ludzi po wsiach poludnowej Polski.
Ja z rodzinnymi pojednalami w giny
do Smomonic Wypinych tam mieszka ta
moja ciotka. Dano nam maty domek
nad brzegiem Dunajca. Ojciec pracowal
gorniki na drugiej stronie Dunajca Tolszy
i kazdy was zato ptaci. Do mnie
przyjechal chlopak z lotynym przyzwoitem
us jezere w Stanistawce. Kzieliny
sluk by nurem zacze nowe zycie.

2)

Wojna w konczyła. Mówiono że ci
za Buza mogą dostać gospodarstwo
pomieszczenie. Trzeba było szukać
miejsca na ziemi by zacząć nowe
życie. Dostaliśmy skierowanie do
rejestratora Bydgoskiego. Pożyczył zastrzyki
wzrostu. Tutaj skierowano
nas do urzędu repatryacyjnego. Czekaliśmy
tydzień na przydział gospodarstwa.
Dostaliśmy ładne 25 hektarowe gospodarstwo
we wsi Ławiszyn gm. Bojowo tylko
że na dwie rodziny. Mój sprzączki
wzrostu z rodziną a ja
swoich. Było nam się jak w tym
filmie „Sami swoi” były spary i kłótnie
ale wszystkie winę. Siostry porzuciły
zamiar, bracia usamodzielnili się.

Chleb był zawsze i ma do chleba.
Dwie mi przeszedło nas. Były obywatelskie
dostawy, kontyngenty, mi było maszyn
rolniczych, przemato us karisiny
i rykann. Teżne lata były bardzo
mokre i nie za suche jak to w poprzedzie
Dziesi mamy sześciu jeden syn
i pięć córek. Syn tenur gospodarzy
a my jesteśmy na emeryturze. Córki
pokonały studia, złożyły maturalny
maturalny w mieście. Przyjeżdżają często
na odwiedzić tenur razem z dziećmi.
Winnogt jest umiarsione. Najstarsze
w szkołach średnich a najmłodsze
ma któryś inny. Tyje genera moje
matka ma 91 lat ale nie może
chwieć. Ja i mój mamy po 74, 71
Cieszymy się że syn jest dobrym

3)

gospodarzem. Wybudował nowy dom
dokupił ziemi. Ma traktory, kombajny
inne maszyny rolnicze. Gospodaru
nawracanie, nastawia się na hodowlę bydła
mlecznego i zernego. Synowa bardzo
pracowita pomaga mu dzielnie.
Wszystko mu mierzony zapomnienie o nauce,
intencja tak smutnej, o nie widzi
po której stronie ma śladu ze strona.
Wszystko miedziem jechał z rygierek
o tamte strony, mówi że nie ma śladu
ze kiedys istniała tam wieś. Pola
zamieniono na pastwiska po których
pasą się konie, po domach nie ma
ślachu. Rzeczowo pałac bawarski
budynki gospodarze zmieszane park,
zostata tylko "mieszka" nika i nure
wspomnienie. Temu 14 kwietnia

bydźcie rocznica spalenia StamsPóirki
której jedyną miną było to, że mieszkańcy
w niej samą Polacy wprowadzono
być może przez StamsPóirki Łótkarskiego
gdzie budował miasto Łótkier.
Kunsa tam napisać o tej wsi której
mama by miała 50 rodzinę jej
spalenia przez niemieckich szlachtyń
Ukrainców, którzy w ten sposób miseryli
wszystko co było polskie. Nie żyje
mam się źle, ale pamięć o rzeziennych
stronach trwa do końca życia.